ROK XIV. Nr. 80 (4042). WILNO, poniedziałek 22-go marca 1937 r. Cena 15 gr.

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko-Nowogródzkim

Eksplozja we właściwym miejscu

Petarda w lokalu Stronnictwa Narodowego

Dziś w Wilnie, w lokalu Stronnictwa Narodowego, przy ulicy Mostowej 1, podczas zebrania organizacyjnego, zwołanego przez wydział organizacyjny Stronnictwa Narodowego — „Śródmieście" nastąpił wybuch petardy. Wskutek wybuchu został ciężko ranny Naborowski Władysław, członek Stronnictwa Narodowego i związku „Praca Polska"

Wybuch nastąpił około godz. 13-ej. Zgromadzeni w lokalu, bezpośrednio po wybuchu, odwieźli rannego do szpitala i usiłowali zatrzeć ślady przestępstwa dla zatajenia go przed władzami.

W związku z tym zabezpieczono lokal Stronnictwa Narodowego przy ulicy Mostowej 1 do dyspozycji władz sądowych a równocześnie zarządzono opieczętowanie kilku innych lokali Stronnictwa Narodowego w mieście.

Rewizje i aresztowania

Wczoraj władze bezpieczeństwa przeprowadziły rewizję w redakcji, administracji i drukarni „Dziennika Wileńskiego".

Poza tym w ciągu dnia dokonano licznych rewizyj w mieście oraz szeregu aresztowań.

Podobno rewizje te i aresztowania znajdują się w związku z wybuchem petardy w lokalu Stronnictwa Narodowego.

Szczegóły dochodzenia trzymane są na razie w ścisłej tajemnicy.

Te wydarzenia, których widownią były w Polsce ostatnio wyższe uczelnie wzbudzały wprawdzie oburzenie każdego uczciwego i kulturalnego człowieka, ale pozostawiały jeszcze możność czynienia przypuszczeń, że to, co czyni ohydnego jakaś bojówka dzieje się bez aprobaty władz zwierzchnich organizacyj akademickich, że są to wybryki występnych jednostek, które mogą się znaleźć w każdym środowisku, no i że organizacje akademickie ponoszą jedynie odpowiedzialność za prowadzenie akcji, podczas której nie umieją opanować własnych ludzi, dołów swej organizacji

Gdyby ta hipoteza miała być słuszna oczywiście, organizacjom akademickim musiałoby iść na rękę ujawnianie i karanie tych występnych jednostek.

Wydarzenia ostatnich dni w Wilnie tej hipotezie zaprzeczyły w sposób jak najbardziej kategoryczny.

Zestawmy krótko przebieg wydarzeń: W piątek w południe sąd dyscyplinarny pod przewodnictwem prof. Górskiego pozbawił praw studenckich niejakiego Nanowskiego za to, że przewodził bojówce i sam własnoręcznie okładał laską bezbronnego żyda.

Tegoż dnia w godzinach popołudniowych dwaj przedstawiciele młodzieży Wszechpolskiej interweniowali u Rektora, prosząc o złagodzenie wyroku sądu w stosunku do Nanowskiego. Jak jest powszechnie wiadome sąd jest w swych wyrokach niezależny i zmienić wyrok sądu może tylko wyższa instancja sądowa. O tym musieli dobrze wiedzieć dwaj interwenienci, jako studenci wydziału prawnego i nie powinna ich była zdziwić odmowna odpowiedź Rektora. Raczej odwrotnie Rektor mógł być zdziwiony ich wizytą.

Tegoż dnia około godz. 20 (8) wieczorem pod drzwiami mieszkania prof. Górskiego wybuchła petarda. Petarda o sile znacznie większej niż inne dotychczas rozrzucane po mieście. Petarda wybuchła nie tak, jak poprzednie w godzinach nocnych, a więc wówczas, kiedy zachodziło małe prawdopodobieństwo skaleczenia kogokolwiek, ale odwrotnie, o godzinie o której bardzo łatwo, czy prof. Górski, czy ktoś z jego rodziny mógł przechodzić przez drzwi. W ten sposób petarda ta stanowiła poważne niebezpieczeństwo dla życia.

O ile nam wiadomo, bo szczegóły śledztwa są trzymane w tajemnicy, w sobotę sprawcy zamachu petardowego jeszcze nie byli wykryci. Ukazały się natomiast oświadczenia w prasie różnych organizacyj akademickich potępiających sprawców zamachu i domagających się ich wykrycia i ukarania.

Między innymi i młodzież Wszechpolska zamieściła komunikat, w którym pisała dosłownie:

„Władze Młodzieży Wszechpolskiej uważają za swój obowiązek surowo potępić wybryk popełniony przez **nieznanych sprawców**". Dziwnym zbiegiem okoliczności ukazała się anonimowa ulotka usprawiedliwiająca zamach na prof. Górskiego.

Jeszcze w sobotę i w niedzielę do południa nie było absolutnej pewności co do tego jaki jest rzeczywisty stosunek władz Młodzieży Wszechpolskiej do przestępstwa, podkreślamy **„przestępstwa" a nie „wybryku"** i w jakim związku z tym pozostaje anonimowa ulotka. Jeszcze się utrzymywała hipoteza dyktowana najdalej posuniętym zaufaniem do młodzieży, że góra — władze, nie wiedzą rzeczywiście o tym, co robią doły, że nie panują nad własnymi szumowinami.

Tym razem jednak cała bezczelna kłamliwość tego wszechpolskiego komunikatu ujawniła się nadspodziewanie szybko.

Odsyłamy Czytelnika do zamieszczonego obok komunikatu PAT-a. Ze względu na dobro śledztwa nie mamy prawa bliższych szczegółów ujawnić, ale tego, co głosi komunikat, wystarczy. Wystarczy, aby dla każdego stało się jasnym, że nie tylko władze Młodzieży Wszechpolskiej, ale i naczelne władze Stronnictwa Narodowego w Wilnie musiały akcję terrorystyczną petardowiczów aprobować. Akcję tę nie tylko aprobowały, ale udzielały jej pomocy i schronienia w swej centrali.

Dom przy ulicy Mostowej Nr. 1 już po raz drugi jest notowany jako jaskinia występku.

Pisaliśmy już wczoraj, że najgorsi zbrodniarze nie mają zwyczaju mścić się na swych sędziach. Nie robią tego również i komuniści. Prytycki strzelał do konfidenta, a nie terroryzował sądu.

Cóż wobec tego należałoby powiedzieć o tych, którzy tkwią dobrowolnie w organizacji, która takich czynów się dopuszcza z pełnią świadomości; gdzie nie tylko władze, ale i niektórzy członkowie są obeznani doskonale z prawem, mają wykształcenie prawnicze?

Nie można tego nawet nazwać zuchwalstwem, gdyż wszystko zostało pokryte ordynarnym, tchórzliwym komunikatem, niegodnym honoru akademika.

Rzeczą władz bezpieczeństwa będzie ustalić winnych przestępstwa, udziału w przestępstwie i ukrywaniu przestępstwa.

W tej chwili wydaje się niewątpliwe, że nici przestępstwa od ofiary wczorajszego wypadku przy przygotowywaniu petard Naborowskiego, który jak można się domyślać jest raczej przedstawicielem sfery robotniczej, czy rzemieślniczej, będą prowadziły poprzez sfery akademickie, aż do miejscowego kierownictwa Stronnictwa Narodowego. Inaczej nie dałoby się wytłumaczyć dlaczego wybuch petardy nastąpił w tym lokalu i to podczas zebrania.

O tych, co wskutek tego poniosą karę nie ma co już więc mówić.

Pozostanie jednak niewątpliwie poza tym bardzo liczne grono osób należących do Młodzieży Wszechpolskiej lub sympatyzujących z nią. osób, które naiwnie wierzyły sobotniemu komunikatowi władz Młodzieży Wszechpolskiej. Osoby te oczywiście pozostali na wolności, „działacze wszechpolscy" będą usiłowali okłamywać, może nawet zaczną szukać w akcji petardowej jakiejś prowokacji, czy coś podobnego.

Trzeba wyraźnie sobie powiedzieć, że **to jest akcja wywrotowa nie mniej szkodliwa dla państwa od akcji komunistycznej.** Tego rodzaju działalność trzeba likwidować w zarodku.

Hańbę, jaka okrywa młodzież akademicką dzięki temu, iż idzie ona na pasku elementów wywrotowych, dążących do zanarchizowania w bezprzykładny sposób życia polskiego powiększa jeszcze jeden fakt, a mianowicie wspomniana wyżej ulotka.

W sobotę, a więc tego dnia gdy nie tylko uniwersytet, ale całe miasto było poruszone zamachem na mieszkanie prof. Górskiego, gdy organizacje akademickie włącznie z Młodzieżą Wszechpolską zamieszczały oświadczenia i komunikaty pełne oburzenia na sprawców zamachu, znaleźli się przecież tacy anonimowi śmiałkowie, którzy zwyczajem wszechpolskim uzurpujący sobie prawo przemawiania w imieniu ogółu młodzieży wydali ulotkę zniesławiającą w sposób ohydny i dotąd niepraktykowany prof. Górskiego i Rektora Staniewicza.

W tej ulotce znajdujemy całkowitą aprobatę zamachów petardowych, z jednym tylko zastrzeżeniem, a mianowicie, że autorowie ulotki woleliby zamiast używać bomb wprost... „prać po pyskach" swych profesorów.

Na to aby pogrążyć w oczach opinii całkowicie środowisko z którego tego rodzaju ulotki wychodzą, wystarczyłoby tylko jej pełny tekst opublikować.

Nie robię tego jednak ze względu na zbyt wielki szacunek dla swych niedawnych profesorów i wychowawców.

Wszyscy mamy nadzieję, że szczęśliwy zbieg okoliczności, który doprowadził do wykrycia źródła zamachów bombowych, przyczyni się wreszcie do ujawnienia i unieszkodliwienia sprężyn haniebnej akcji dezorganizowania studiów uniwersyteckich i demoralizowania młodzieży.

Józef Święcicki.

Z pobytu Mussoliniego w Afryce



Mussolini zwiedza włoskie instytucje higieny i zdrowia w Trypolisie.

Min. Angelesku udał się do Lwowa

KRAKÓW, (Pat). Bawiący w Krakowie rumuński minister oświaty prof. dr. Angelescu wraz z wiceministrem oświaty płk. Ferek-Bieszyńskim i towarzyszącymi im osobami wczoraj po południu zwiedzili saliny wielickie.

Wieczór wczorajszy zakończył obiad, wydany w salach Grand Hotelu przez p. wojewodę krakowskiego Gnoińskiego na cześć pana ministra Angelescu i towarzyszących mu osób.

Dzisiaj p. minister Angelescu wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się na Wawel, gdzie w krypcie św. Leonarda złożył u sarkofagu Marszałka Józefa Piłsudskiego piękne kwiaty, spowite wstęgami o barwach państwowych rumuńskich.

Po śniadaniu, wydanym na cześć gości rumuńskich przez pp. Potockich o godz. 19,06 p. minister Angelescu wraz z towarzyszącymi mu osobami, żegnany na dworcu kolejowym przez przedstawicieli władz państwowych, miasta, kuratorium okręgu szkolnego i wyższych uczelni krakowskich, opuścił Kraków, udając się do Lwowa.

Zdobyte przez wojska rządowe miasto Trijueque — w gruzach

TRIJUEQUE (Pat). Korespondent Hawasa opisuje wygląd miasta Trijuegue, które było widownią niesłychanie zaciekłych walk. Trijugue było najdalej wysuniętym punktem, do którego dotarli powstańcy w czasie ofenzywy swej na Guadalajara. Miejscowość ta odebrana została przez wojska rządowe. Przedstawia ona obecnie opłakany wygląd. Wszędzie znać ślady bomb, oraz przejścia czołgów, dzięki którym oddziały rządowe mogły odzyskać miasto.

Zarówno samo miasto, jak i jego okolice w promieniu 10 klm. w kierunku północnym, świadczą o pospiesznym odwrocie powstańców.

Pozostawiono tam wiele materiału wojennego i trupów. Wiele armat znajduje się jeszcze na miejscu wraz ze skrzyniami amunicji, podobnie jak i zamaskowane karabiny maszynowe i karabiny ręczne. Wrażenie potęguje się jeszcze wskutek wielkiej ilości trupów końskich i mułów. W chwili wyjazdu korespondenta z Trijuegue ukazały się tam trzy powstańcze trójmotorowce, wkrótce jednak zjawiło się 14 najlepszych aparatów rządowej obrony przeciwlotniczej. Rozpoczęła się dramatyczna walka powietrzna, która zakończyła się wycofaniem się aparatów powstańczych. Na wschód w kierunku Brihuega olbrzymie słupy dymu świadczą o bombardowaniu przez artylerię powstańczą tyłów wojsk rządowych w celu przeciwdziałania koncentracji. Korespondent odniósł wrażenie, że po opanowaniu odwrotu, wojska powstańcze organizują się i szykują niebawem wznowienie ofenzywy.

MADRYT (Pat). Hawas donosi, że dziś o świcie wojska rządowe zajęły miejscowość **Padilla de Hita**, położoną o 7 km. od drogi do Aragon na wysokości 89 km. tej drogi.

Wojska rządowe po zdobyciu miasta wzięły do niewoli wielu powstańców oraz żołnierzy narodowości włoskiej. 57 jeńców miało mundury legii cudzoziemskiej. Dziś wojska rządowe umacniały zdobyte pozycje.

Posiedzenie sejmowej komisji skarbowej

WARSZAWA, (Pat). Sejmowa komisja skarbowa na posiedzeniu w dn. 20 bm. uchwaliła projekt ustawy złożony przez posła **R. Jahoda-Żółtowskiego** w sprawie zmiany art. 2 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24 kwietnia 1936 r. o zabezpieczeniu w tow. ubezpieczeń na życie „Phoenix" za pośrednictwem głównego przedstawicielstwa na Polskę.

Projekt tej ustawy idzie w kierunku przedłużenia na jeden rok moratorium udzielonego tow. „Phoenix" na mocy dekretu Prezydenta R. P. z 24 kwietnia 1936 r., którego ważność wygasa dn. 29 kwietnia br.

Akademia ku czci Marszałka Piłsudskiego w Genewie

GENEWA, (Pat). W niedzielę odbyła się staraniem studentów polskich w Genewie akademia żałobna ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Obecny był delegat R. P. przy Lidze Narodów oraz licznie zebrana kolonia polska.

Przemówienie wygłosił p. Kozielewski z międzynarodowego biura pracy, po czym odczytano ustępy z pism Marszałka Piłsudskiego.

Poświęcenie 100 samochodów P. C. K.

WARSZAWA, (Pat). Polski Czerwony Krzyż, którego działalność jest powszechnie znana, udostępnił dziś szerokim rzeszom stolicy oglądanie nowonabytego taboru technicznego.

O godz. 12 w poł. odbyła się na pl. Józefa Piłsudskiego uroczystość poświęcenia 100 samochodów, przeznaczonych do służby sanitarnej P. C. K.

Na uroczystość przybył p. **Marszałek Edward Śmigły Rydz**, powitany hymnem narodowym. Po odebraniu raportu, przejściu przed frontem kompanii honorowej wojska i przywitaniu się, p. Marszałek zajął przygotowany dlań fotel.

Uroczystość zagaił prezes zarządu głównego PCK. b. minister inż. Alfons Kuehn przemówieniem, w którym zobrazował zadania PCK. w razie wojny oraz obowiązki społeczeństwa wobec PCK.

Następnie J. E. ks. biskup polowy W. P. Józef Gawlina wygłosił podniosłe przemówienie, podkreślając akcję PCK. w czasie pokoju i wojny oraz obowiązek współdziałania i popierania przez społeczeństwo dzieła PCK.

Po poświęceniu samochodów wszedł na mównicę p. Marszałek Śmigły Rydz i wygłosił krótkie przemówienie, dziękując Pol. Czerwonemu Krzyżowi za to **„że umie myśleć o przyszłości i umie te myśli realizować"**.

Na zakończenie odbyła się defilada, którą odebrał p. Marszałek Śmigły Rydz.

Wzdłuż chodników zebrały się tłumy publiczności, które z zainteresowaniem przypatrywały się uroczystości. Nowopoświęcone samochody po uroczystości przejechały ulicami miasta, budząc wszędzie uznanie dla prac PCK.

Z Polskiej Akademii Literatury

WARSZAWA (Pat). W dniu 20 i 21 marca 1937 r. odbyły się zebrania polskiej Akademii Literatury w siedzibie akademii przy ul. Krakowskie Przedmieście 32.

W obradach wzięli udział: prezes Wacław Sieroszewski, wice prezes Leopold Staff, sekretarz generalny Juliusz Kaden - Bandrowski oraz akademicy literatury: Wacław Berent, Ferdynand Goetel, Karol Irzykowski, Juliusz Kleiner, Bolesław Leśmian, Zofia Nałkowska, Zenon Marian Przesmycki, Jerzy Szaniawski i Tadeusz Boy Żeleński.

W czasie posiedzeń obradowano nad organizacją funduszu wieczystego im. Józefa Piłsudskiego, któremu nadano charakter funduszu stypendialnego przeznaczonego na doskonalenie młodych pisarzy. Rozpoczęto prace nad nowymi odznaczeniami „wawrzynem akademickim" oraz załatwiono sprawy bieżące.

W drugim dniu obrad powzięto jednomyślną rezolucję w sprawie organizacji funduszu kultury narodowej im. Józefa Piłsudskiego, treści następującej:

„Polska Akademia Literatury wobec toczącej się dyskusji w izbach parlamentarnych nad statutem funduszu kultury narodowej im. Józefa Piłsudskiego — wyraża przekonanie, że w ostatecznym układaniu statutu wezmą udział obok przedstawicieli, nauki, także i przedstawiciele literatury i sztuki".

Papież potępia neopoganizm hitlerowski

We wszystkich kościołach w Niemczech odczytano encyklikę papieską potępiającą neopoganizm hitlerowski.

Encyklika potępia niektóre hasła, propagowane w Niemczech współczesnych. Odrzuca więc pojęcie swoistej religii, opartej na pierwiastkach „Blut und Boden". Kto przyznaje się do tego rodzaju poglądów — mówi encyklika — popełnia zdradę ślubów, przypieczętowanych uroczystym chrztem. Dla wierzących chrześcijan krzyż, wyszydzany obecnie przez wrogów kościoła, jest jedynym symbolem ich wiary.

Pogrzeb ofiar paryskich odbył się w spokoju

PARYŻ (Pat). Godz. 19. Oczekiwany z pewnym niepokojem i napięciem pogrzeb 5 młodych ludzi, którzy padli ofiarą krwawych zajść na przedmieściu Paryża Clichy, odbywa się w najzupełniejszym spokoju.

98 proc. głosów za szkołą chrześcijańską

SAARBRUECKEN (Pat). Niemieckie biuro informacyjne donosi, że przeprowadzony dziś w palatynacie saarskim plebiscyt w spawie chrześcijańskiej szkoły gminnej dał 98,1 procent głosów za wprowadzeniem tej szkoły.

Jakie będą licea

WARSZAWA (Pat). W sobotę wieczorem przed mikrofonem polskiego radia wygłosił przemówienie p. minister WR. i OP. prof. W. Świętosławski, inaugurując cykl odczytów na temat „W jakiej szkole kształcić młodzież po ukończeniu gimnazjum".

Ministerstwo organizując te odczyty chce dopomóc rodzicom i młodzieży przy rozstrzyganiu w jakim kierunku ma pójść kształcenie się młodzieży, która ukończyła 4-letnie gimnazjum ogólnokształcące i która zamierza się kształcić dalej.

W czerwcu rb. około 20 tys. młodzieży uzyska świadectwa ukończenia 4-letniego gimnazjum. Chcący się kształcić dalej będą mieli do wyboru jeden z 4 wydziałów liceum ogólnokształcągo (humanistyczno - fizyczny i przyrodniczy) lub też licea pedagogiczne bądź zawodowe.

Licea ogólnie można podzielić na 3 wielkie grupy:

Licea ogólnokształcące, pedagogiczne i zawodowe.

Przy ustalaniu typu liceów ministerstwo brało pod uwagę potrzeby życia społecznego i państwowego, liczyło się też z możliwością zatrudnienia absolwentów szkół różnych typów i stopni. Uwzględniano również właściwe rozmieszczenie tych szkół ,aby były one możliwie najbardziej dostępne dla najszerszych mas młodzieży.

Ustalając wewnętrzną organizację i programy poszczególnych typów szkół licealnych, ministerstwo starało się, aby dać mogły uczącej się młodzieży podstawę do pracy w życiu praktycznym natych miast po ukończeniu liceum lub też, aby stworzyły należyte przygotowanie do pobierania dalszych studiów w jednej z uczelni akademickich.

Nie zapomniano też o umożliwieniu zmiany szkoły jeszcze w toku nauki w szkole typu licealnego. W tym przypadku możliwe będzie np. przejście po spełnieniu pewnych warunków ze szkoły zawodowej do ogólnokształcącej lub z jednego wydziału liceum ogólnokształcące go na drugi.

Kończąc p. minister omówił poszczególne typy liceów.

DWULETNIE LICEA OGÓLNOKSZTAŁCĄCE.

dzielić się będą według specjalności na 4 wydziały: humanistyczny, klasyczny, matematyczno - fizyczny i przyrodniczy. W zasadzie licea ogólnokształcące wymagają raczej uzdolnień o charakterze bardziej teoretycznym, jednakże gdy chodzi o wydziały matematyczno - fizyczny i przyrodniczy, niezbędne są również w znacznym stopniu uzdolnienia do nauk technicznych.

LICEA PEDAGOGICZNE

spełniają doniosłą rolę, przygotowując kadry przyszłych nauczycieli szkół powszechnych. Studia w tych liceach trwać będą 3 lata.

W SZKOLNICTWIE ZAWODOWYM

wiele szkół opierających się dotychczas na programie 6 klas dawnego gimnazjum 8-letniego przekształca się od przyszełgo roku szkolnego na licea zawodowe.

Z początkiem przyszłego roku szkolnego przekształca się na licea zawodowe około 60 szkół zawodowych, w tym około 30 liceów w dziale szkolnictwa przemysłowego, około 20 w dziale szkolnictwa handlowego, 10 — w dziale szkolnictwa gospodarstwa domowego i 5 liceów rolniczych. Wszystkie te licea będą miały kurs nauki 3-letni. Wyjątek stanowią licea gospodarstwa domowego, które będą 2-letnie.

Fakt, że ukończenie liceum zawodowego pozwoli młodzieży po krótkich stosunkowo studiach rozpocząć w dość wczesnym wieku samodzielną pracę w poszczególnych dziedzinach życia gospodarczego, przyczyni się do tego, że zapełnione zostaną dotkliwe luki w obsadzie personalnej naszych wytwórni, przedsiębiorstw handlowych i innych zawodów. Rzecz prosta, że młodzież kończąca licea zawodowe przyczyni się również do podniesienia zarówno obronności kraju, jak też i jego dobrobytu .

Absolwenci wszystkich liceów a więc ogólnokształcących, pedagogicznych i zawodowych, otrzymają w państwowej służbie cywilnej i wojskowej jednakowe uprawnienia.

Zjazd Z. Z. Z. w Katowicach

wypowiedział się przeciwko władzom centralnym i P. P. S.

KATOWICE (Pat). Dnia 21 bm. odbył się w Katowicach zjazd ścisłych zarządów kół ZZZ. pracowników umysłowych celem omówienia sprawy kongresu odbytego w Warszawie dnia 7 i 8 marca. W zjeździe wzięło udział 170 delegatów.

Po obszernej dyskusji nad złożonymi sprawozdaniami z kongresu w Warszawie i po wyrażeniu **votum nieufności dotychczasowemu prezesowi i posłowi na Sejm śląski Kapuścińskiemu za wystąpienie na konkresie ZZZ. w Warszawie** bez zgody i upoważnienia i wbrew tendencjom, jakie nurtowały wśród pracowników umysłowych na Śląsku, uchwalono następujące rezolucje:

ZZZ. został stworzony na Śląsku wysiłkiem tych uczestników walk o niepodległość, którzy swego czasu walczyli o wolność na podstawie haseł Marszałka Piłsudskiego, a wierni dotychczasowemu stanowisku ideowemu, deklarujemy, my pracownicy umysłowi, zrzeszeni w oddziałach ZZZ. że będziemy walczyć o urzeczywistnienie tych haseł.

2) stojąc na gruncie walki o udział mas pracujących odpowiadający ich roli w całości naszego życia narodowego państwowego i gospodarczego równocześnie zaznaczamy, że chcemy to przeprowadzić na gruncie czysto narodowym, odrzucając wszelkie kombinacej międzynarodowe i doktryny, nie mające nic wspólnego z polskim duchem i interesami. Dlatego potępiamy:

a) podejmowane ze strony niektórych czynników ZZZ. próby ustalenia wspólnej linii programowej z PPS.. b) potępiamy przyjmowanie odznak zewnętrznych zalecanych przez partię komunistyczną, jak również podnoszenie pięści w górę na znak powitania na wzór komunistów. c) wysyłanie pozdrowień do Hiszpanii, d) przyjęcie pieśni „Czerwony sztandar" hymnu oficjalnego PPS. za pieśń ZZZ.

3) zerwanie z formą jak i treścią artykułów „Frontu robotniczego", „Frontu pracownika umysłowego" i „Głosu powszechnego", które nie odpowiadają zupełnie ani psychicznemu, ani ideowemu nastawieniu mas pracujących ,które chcą w sposób stanowczy odłączyć się od wszystkiego, co zmierza do komunizmu.

4) Spełnienie swych postulatów widzą zebrani tylko na drodze ustąpienia tak Zarządu centralnego ZZZ. jak i rad okręgowych t. j. tych osób, które wprowadzały do ZZ. chaos organizacyjny, ideowy i demagogię, obcą duchowi polskiemu.

Na zakończenie zjazdu uchwalono wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Śmigłego - Rydza, wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego i marszałka Sejmu śląskiego.

Pierwsze organizacyjne zebranie O. Z. N w Częstochowie

CZĘSTOCHOWA (Pat). W sali rady miejskiej odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne OZN. Z ramienia władz centralnych obozu przybył przewodniczący organizacji miejskiej OZN. min. Starzyński.

Skazany na śmierć za katastrofę kolejową

MOSKWA, (Pat). Sąd kolejowy kolei zakaukaskiej skazał pomocnika naczelnika stacji Pojły niejakiego Metonidze za naruszenie prawideł eksploatacji technicznej, wskutek czego nastąpiło zderzenie dwuch pociągów i dwaj żołnierze odnieśli ciężkie rany, na karę śmierci przez rozstrzelanie. Współwinnego katastrofy maszynistę Arabiszwilli skazano na 10 lat więzienia, pomocnika maszynisty Wiwałowa na 7 lat więzienia i starszych konduktorów obu pociągów Gurasaswilli i Mułowa na 3 lata więzienia każdego.

Przywrócenie stopni naukowych w ZSSR.

MOSKWA, (Pat). Rada komisarzy ludowych ZSRR., celem zachęcenia do pracy naukowej i podniesienia kwalifikacji pracowników naukowych przywróciła zniesione przez rewolucję październikową stopnie naukowe: kandydata nauk, doktora, docenta, asystenta, profesora. Istniejące dotychczas ustawy dotyczące stopni naukowych zostały anulowane.

Pierwsza wizyta krążownika japońskiego w Niemczech

TOKIO (Pat). Krążownik japoński Ashigara po uroczystościach koronacyjnych zawinie do portów niemieckich. Będzie to pierwsza wizyta japońskiego okrętu wojennego w Niemczech od r. 1907.

Sowiety zamkną ruch międzynarodowy

między koleją syberyjską i mandżurska

TOKIO, (Pat). Agencja Domei donosi o sensacyjnym oświadczeniu, złożonym przez sowieckiego konsula generalnego w Hsin-Kingu (stolica Mandżurii) władzom mandżurskim.

Konsul sowiecki zapowiedział, że w niedługim czasie rząd sowiecki ma zamiar zamknąć ruch międzynarodowy między koleją syberyjską i mandżurską na zachodzie odcinka. Zamknięcie nastąpi w pobliżu stacji pogranicznej — Mandżuria. Władze mandżurskie i japońskie uważają, że odcięcie kolei mandżurskiej od zachodu byłoby naruszeniem norm współżycia międzynarodowego i przywiązują duże znaczenie polityczne do sowieckiej zapowiedzi.

Walne zebranie Koła P. M. S. w Wilnie

W ub. niedzielę odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo Wyborcze Członków Akad. Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie. Zebranie zaszczycili obecnością pp. kurator prof. dr. St. Hiller, prof. dr. St. Kościałkowski, przedstawiciele Zarządu Centralnego PMS. w Wilnie pp. Zofia Iwaszkiewiczowa i St. Węsławski, inspektor wojewódzki PMS. St. Kożan, inspektor Izby Roln. p Kozłowska, prezes Tow. Przyjaciół Dzieci dr. A. Wysłouchowa: przedstawiciel T-wa „Mens" w Wilnie, dr. Seweryn Wysłouch oraz przedst. organizacyj akadem. Koła Medyków, Koła Mat.-Przyrodniczego, Koła Grodnian, Łodzian, Nowogródzian i Klubu Włóczęgów.

Zebranie zagaił prezes Koła p. Maria Sadowska. Przed rozpoczęciem obrad uczczono pamięć byłego kuratora Koła śp. prof. dr. A. Safarewicza. Zebraniu przewodniczył p. Mirosław Bańkowski. Przy stole prezydialnym zasiedli pp. Adolf Richter, Wiktor Gasiorowski, Laura Pytlówna i Mieczysław Apanas.

Ze szczegółowo opracowanych sprawozdań zebrani zapoznali się z szeroką akcją społeczną Koła, które w roku 1936-37 prowadziło i prowadzi następujące formy pracy:

I. Ruchome i stałe Uniwersytety Ludowe w czasie trwania których wygłoszono w powiatach , mołodeczańskim, wil. trockim, szczuczyńskim, wilejskim i lidzkim w 123 miejscach, 678 odczytów, przy udziale około **20 tys. słuchaczy.**

II. Sekcja Prelekcyjna 15 członków Sekcji wygłosiło w Wilnie i poza Wilnem przy udziale 3.800 słuchaczy 5- prelekcyj na tematy z dziedziny higieny, historii, geografii, przyrody itp. Pozatem Sekcja Prel. zorganizowała Kurs prelegencki dla członków Koła i sympatyków, w którym wzięło udział 20 osób oraz kurs ratownictwa w nagłych wypadkach w Jerozolimce, na który uczęszcza 15 osób.

III. Sekcja zwalczania alkoholizmu — ogołem wygłoszono 91 odczytów w 5 miejscowościach przy udziale 11,750 suchaczy.

IV. **Świetlice** — we wsiach: Miciuny, **Dukszty Pijarskie i m. Wasiliszkach oraz w** Wilnie przy ul. Kolejowej 1 m. 1. Świetlice te zaopatrzone były w biblioteczki ruchome oraz czasopisma periodyczne i fachowo rolnicze, oraz gry towarzyskie.

V. **Wieczorowe Kursy Dokształcające** — **Metodą indywidualną nauczono** czytać i pisać analfabetów. Metodą zespołową — 15.

Na tak rozległą pracę Koło czerpało fundusze z zasiłków Ministerstwa Opieki Społecznej, Z Urz. Wojew., Zarządu Centr. PMS, rektora USB, oraz ze zbiórek i ofiar osób prywatnych. Budżet Koła zamyka się sumą 3077.56 zł.

Przyjęto preliminarz budżetowy na rok 1937 zamykający się kwotą 5519 zł. udzielając ustęp. Zarządowi absolutorium.

Nowe władze Koła wybrano w składzie następującym:

Jan Worowski — prezes Koła, członkowie zarządu — Nowogródzki Józef, Niedźwiedzki Marian, Szypowski Henryk, Prawko Mikołaj, Musiałowicz Józef, Głouszek Wacław, Pytlówna Laura i Ruszczyc Zygmunt.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli:

Sadowska Maria, Drobniak Aleksander Krzyszkowska Halina, Siwiak Maria.

300.000 tomów dzieł Piłsudskiego

Przedłużenie subskrypcji do 10 kwietnia

Już 20.000 osób zaprenumerowało „Pisma Zbiorowe Józefa Piłsudskiego". Ponieważ w dalszym ciągu wpływa przeszło tysiąc zamówień dziennie, Instytut Józefa Piłsudskiego zawiadamia, że przedłuża subskrypcję i bedzie przyjmował zgłoszenia na prenumeratę do dnia 10 kwietnia br. oraz, że podwyższa nakład wydawnictwa do 30,000 kompletów (300.000 tomów). Warunki prenumeraty pozostają niezmienione, t. j. cena za 10 tomów komplet „Pism Zbiorowych Józefa Piłsudskiego" wynosi 30 zł., płatne w ratach miesięcznych po 3 zł. na ręce listonosza, przy odbiorze od niego poszczególnych tomów. Nowo zgłoszeni prenumeratorzy otrzymują dn. 1 maja łącznie tomy 1 i 2-gi, tak, że pierwsza rata wyniesie dla nich 6 zł. za dwa tomy, następnie co miesiąc po 3 zł. za każdy z poszczególnych osmiu tomów.

Obecnie można prenumeratę wydawnictwa zgłaszać nie tylko pisemnie bezpośrednio do Instytutu Piłsudskiego (Warszawa, al. Ujazdowskie 1) ale także w każdej księgarni, gdyż na podstawie uchwały związku księgarzy polskich, wszystkie księgarnie na terenie całego państwa, do dnia 10 kwietnia, przyjmują całkowicie bezinteresownie prenumeratę. Po dniu 10 kwietnia bezwzględnie już wydawnictwa nie będzie można zaprenumerować.

Tak więc w ciągu kilku miesięcy zostanie dostarczone czytelnikom przeszło ćwierć miliona egzemplarzy książek Piłsudskiego.

Strajkujący pracownicy rzeźni na przedmieściu Paryża



Subskrypcja na grafikę p. Michała Siewruka



KATEDRA WILEŃSKA.
Drzeworyt

W lecie roku 1931 „Kurjer Wileński" rozpisał z powodzeniem subskrypcję na grafikę p. Kuczyńskiego Edwarda, a obecnie otwiera ją dla dzieł rytowniczych p. Michała Siewruka. Przyklasnąć należy i tej idei w ogóle i tej formie poparcia absolwenta Wydziału Sztuk Pięknych w Wilnie.

Mieszkanie bez piętna artyzmu jest mieszkaniem bez uśmiechu. Wieszane nieraz na ścianach tandety są często nie tańsze od dzieł sztuki graficznej albo od nich drozsze. W czasach kryzysowych grafika daje idealne wyjście z sytuacji. Można mieć nieledwie za grosze bardzo piękne i wytworne ozdoby ścian, ale pod jednym warunkiem. Trzeba, aby społeczeństwo uznawało potrzebę zbiorowego popierania młodych wileńskich artystów grafików, a zwłaszcza wyrobionej pod kierunkiem p. Jerzego Hoppena, a tak już korzystnie wybijającej się, młodzieży Wydziału Sztuk Pięknych USB. Trzeba, aby zdawano sobie wspólnie, szeroko, powszechnie sprawę w jak ciężkich pracuje ona warunkach materialnych i ile musi dokonać wysiłków, aby studia odbyć, aby mieć za co je skończyć. A wszystko to przecież nie dla niej tylko, ale i dla szczytnego ideału piękna i sztuki, bez których nie ma prawdziwej kultury.

Niechże więc apel znajdzie powszechny odzew. Będzie to rozumna i szlachetna wymiana usług, za tę dań szlachetną jaką Wilnu niosą młodzi jego artyści.

Do najwięcej wyróżniających się wśród niej należy p. Michał Siewruk. Jego linię i kreskę cechuje bogactwo, żywość, szczerość, jego sztukę ożywia zapał dla piękna ziemi, na której wyrósł i kult dla wymownej postawy architektur, co ją zdobią. Cechują go nowoczesność, niekrzycząca, a skupiona w swym celu, ta o którą tak bardzo przywódcom plastyków wileńskich chodzi : streszczająca się zwłaszcza w zwięzłe kompozycji, przezierającej przez całość dyskretnie, pomimo całej swobody wypowiadania się. Jest w grafice Siewruka wiele kultury i wiele wrodzonego, a pogłębionego solidnymi studiami zmysłu dla wytworności. Ona to wraz z walorami kompozycyjnymi, stanowi o wyjątkowych zaletach takich dzieł, jak w niniejszym cyklu.

Pierwsza z tych grafik p. t. „Pejzaż romantyczny" (Nr. 1) dzieło sztuki miary wysokiej powinno rozejść się nie w setkach, lecz w tysiącach rozchwytanych egzemplarzy. Mocne w wyrazie i w stylu, dobrze scharakteryzowane architektury wileńskie Siewruka (Nr. 2, 3 i 4), nabierają równocześnie pod jego rylcem dramatyczności dzięki światłocieniowym efektom, zwłaszcza w połączeniu z obłokami(por. nr. 5).

Dużo ciekawego bogactwa linearnego wydobył artysta z bloku domostw nad Wilenką (Nr. 3).

Cena ich niesłychanie niska: od 4 do 6 złotych za sztukę. W stolicy i za granicą kazanoby sobie płacić bez porównania więcej. I słusznie. Są tego warte. Subskrybujmy więc wszyscy. Pamiętajmy, że jeśli lista podpisanych nie dojdzie do odpowiedniej ilości nazwisk, artysta nie będzie mógł prac tych tak tanio sprzedać. Podpisem nie ryzykuje się nic, oprócz zapłacenia tej skromnej kwoty po ukończeniu subskrybcji. Nie uczyńmy artyście zawodu w tym roku jak nie uczyniliśmy go jego poprzednikowi i koledze.

Podpisujmy się tłumnie.

M. Morelowski.

47.000 kolejowców zgłasza się do O. Z. N.

WARSZAWA, (PAT). — Sekretariat Obozu Zjednoczenia Narodowego otrzymał od zarządu Głównego Zjednoczenia Kolejowców Polskich, reprezentującego 47 tys. zorganizowanych pracowników kolejowych — uchwałę następującej treści:

„Zarząd Główny Zjednoczenia Kolejowców Polskich na posiedzeniu odbytym w dniu 14 marca r. b. stwierdza zgodność zasad głównych deklaracji z ideologią i wieloletnią dotychczasową pracą Z. K. P. i oświadcza, że — zgodnie ze swoim statutem Zjednoczenie Kolejowców Polskich realizować będzie te zasady i wytyczne w swojej pracy społeczno-zawodowej".

Uroczystości 18 i 19 marca u kolejarzy

W dniu imienin Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Śmigełgo - Rydza delegacje wszystkich bez wyjątku organizacyj i stowarzyszeń kolejowych na czele z dyr. KP. inż. Wacławem Głazkiem złożyli swe podpisy w księdze adresowej ,wyłożonej w Kasynie Garnizonowym. Wieczorem tegoż dnia kolejarze Węzła Wileńskiego, zgromadzeni na uroczystej akademii w Ognisku Kol. Przysp. Wojsk. wysłali telegram hołdowniczy do Marszałka — Solenizanta z zapewnieniami

Na program akademii złożyły się przemówienie d-ra prof. Kwiatkowskiego, oraz część wokalna.

DZIEŃ 19 MARCA.

W godzinach rannych przedstawiciele administracji kolejowej na czele z dyrektorem KP. inż. Głazkiem wzięli udział w nabożeństwie w katedrze Św. Jana, po czym w sali konferencyjnej Dyrekcji dyr. inż. Głazek wręczył osobiście dekrety awansowe wyższym urzędnikom Dyrekcji a mianowicie: pp. wicedyrektorowi KP. inż. Adamowi Szlachtowskiemu, inż. Cholewo Janowi — naczelnikowi służby drogowej, inż. Zaboklickiemu Ludwikowi — naczelnikowi służby kolei wąskotorowych Ancucie Marcinowi — kierownikowi działu, Szykierowi Zygmuntowi — kierownikowi działu, inż. Szymkiewiczowi Stanisławowi — naczelnikowi oddziału drogowego oraz Żejcowi Bolesławowi — kierownikowi działu.

Wieczorem Kolejarze wzięli liczny udział w uroczystej akademii ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Po zakończeniu programu zebrani uchwalili wysłanie depeszy hołdowniczej do Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej, z zapewnieniami czci i hołdu dla Tej, która byał Towarzyszką Jego walk, pracy i życia.

Na obu akademiach byli obecni dyrektor Kolei inż. Wacław Głazek z małżonką, wicedyrektor inż. Adam Szlachtowski oraz wszyscy naczelnicy służby i biur i przedstawiciele wszystkich organizacyj kolejowych.

„Dni Przeciwgruźlicze"

Tegoroczne „Dni Przeciwgruźlicze" odbędą się w Wilnie w okresie od 7 do 30 września i spopularyzują zagadnienie walki z gruzlicą.

W Wilnie, gdzie umiera z gruźlicy 500 osób rocznie, a około 4 tysiące choruje na tę rozpowszechnioną chorobę, potrzeba walki z gruźlicą powinna być szczególnie podkreślona.

Istniejące środki zaradcze są nie wystarczające, szczególnie odczuwa się brak pomieszczenia izolacyjnego dla nieuleczalnie chorych.

W okresie najbliższym odbędą się w T-wie Przeciwgruźliczym Wileńskim zebrania konstytucyjne, które wyłonią komitet wojewódzki „Dni Przeciwgruźliczych".

W fazie organizacyjnej znajduje się akcja propagandowa „Dni".

Kurjer Sportowy

W Wilnie ma powstać nowy klub sportowy

Pisaliśmy już nieraz, że w Wilnie zachodzi konieczna potrzeba założenia nowego klubu sportowego na wzór Pogoni Lwowskiej, Warty Poznańskiej, Cracovii czy Wisły Krakowskiej.

Myśl założenia klubu ogólnosportowego zaczęła już kiełkować i zapewne niebawem inicjatorzy tego projektu przystąpią do konkretnej pracy przygotowawczej. Nieznane są nam jeszcze hasła i cele nowego klubu, ale sądzimy, że będzie to organizacja, która w pierwszym rzędzie zajmie się stroną wychowawczą młodzieży, że zacznie wychowywać młode pokolenia młodzieży w duchu szlachetnych zasad sportowych.

Wilno jest miastem, które nie posiada przecież ani jednej ogólnosportowej organizacji i dlatego życie sportowe Wilna jest źle zorganowanizowane.

Trzeba dążyć do tego, żeby w AS. byli tylko sami studenci, żeby Kolejowe Przysposobienie Wojskowe opierało się tylko na kolejarzach i td. Niestety u nas jest całkiem inaczej, a sytuacja taka wytworzyła się dlatego, że młodzież nie posiada własnego klubu, że nie ma gdzie się zapisać i siłą rzeczy idzie tam, gdzie wyczuwa lepsze warunki do wybicia się z szarego tłumu zawodników.

Nie o zawodników jednak w danym wypadku powinno chodzić, a o ten właśnie szary tłum, o ten tłum, który zapełnia nasze stadiony sportowe w czasie meczów piłkarskich, który gromadzi się wzdłuż toru regatowego czy trasy narciarskiej. Nowopowstającemu klubowi sportowemu powinno zależeć na pozyskaniu sympatii i zaufania tłumu, a jeżeli ta wielka rzecz zostanie zdobyta ,to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że klub, które go nazwy jeszcze nie znamy, stanie się jedną z najliczniejszych i najsilniejszych organizacyj sportowych w Polsce .

Przyjrzmy się lepiej temu tłumowi sportowemu. Przeciętnie na mecze piłkarskie, powiedzmy ciekawsze mecze piłkarskie, przychodzi 2 tysiące widzów. Zadajmy teraz sobie pytanie, ilu z pośród tych 2 tysięcy widzów należy do klubów sportowych. Nieznaczna garstka, a jednak ten tłum jest usportowiony. Zna się na sporcie i chciałby brać czynny udział w życiu sportowym. Idźmy dalej w naszym rozumowaniu. Jeżeli z tych 2 tysięcy widzów do nowopowstającego klubu zapisze się tylko 500 osób, to już będziemy mieli organizację, która pod względem liczebności pobije wszystkie inne. Nie o ilość jednak powinno chodzić, a raczej o jakość, o odpowiedni dobór członków. Nie mam bynajmniej na myśli wprowadzania jakiegoś cenzusu, pragnę tylko zaznaczyć, że klub ten nikomu po sad rozdawać nie powinien młodzież będzie musiała płacić minimalne składki, przyzwyczajać się do barw klubowych, do tej organizacji, która ze swej strony zapewni jej szereg ułatwień technicznych.

I jeszcze jedno. Nowopowstający klub zamierza utworzyć koło seniorów. Będzie to grono ludzi starszych, którzy interesują się sportem, chociaż czynnie nie uprawiają ani gimnastyki, ani też nie przeprowadzają treningów.

Stworzenie koła seniorów ,to wspaniała myśl. W ten sposób nawiązany zostanie kontakt starszego społeczeństwa z młodzieżą. Na brak kontaktu nieraz słyszał się narzekania. Jeżeli rzeczywiście koło seniorów powstanie i jeżeli będzie liczne, to będzie można wówczas mówić o roli wychowawczej sportu.

Trzeba rozpocząć pracę od podstaw. Nie myśleć w pierwszych latach pracy o rekordach, wynikach, o Lidze i innych „przyjemnościach" ,a tylko pracować nad usportowieniem społeczeństwa, nad podniesieniem kultury fizycznej i moralnej. Z chwilą zaś gdy ten cel zostanie osiągnięty, wyniki same przyjdą, zaczniemy bić rekordy, a ta wychowana przez nas młodzież nie zrobi nam wstydu ani przez zły start w zawodach, an też przez złe zachowanie się, o którym w dzisiejszym stanie rzeczy wiele bardzo daołby się przykrego powiedzieć, choćby pod adresem naszych szanownych mistrzów, a nieraz nawet i olimpijczyków. Co tam dużo mówić, nie mamy, za wyjątkiem moze kilku głośnych zawodników (w pierwszym rzędzie Bronek Czech,) gentelmenów. I to jest nasze nieszczęście, to jest gorsze od wyników sportowych tego czy innego lekkoatlety czy boksera.

Wracajmy jednak do tematu zasadniczego. Klub, który powstanie, powinien pamiętać, że egzystować w dzisiejszych bardzo trudnych warunkach jest niezmiernie ciężko. Musi to być liczna i silna organizacja, bo tylko taka potrafi utrzymać się.

Informują nas, że Okr. Urząd WF. i PW. do projektu powstania klubu i zamierzeń inicjatorów ustosunkował się jak najprzychylniej. Zapewne przychylnie ustosunkują się również i wileńskie władze sportowe, na czele których znajduje się Miejski Kom. WF. i PW.

Jesteśmy głęboko przekonani, że nikt nie odmówi należenia do klubu, że inicjatorzy pod tym względem nie będą mieli trudności, a jeżeli na czele klubu staną wybitne osobistości Wilna, to powodzenie całej tej akcji będzie zapewnione.

Nie należy jednak łudzić się nadziejami, że klub powstanie lada tydzień. Daj Boże, żeby gdzieś w połowie lata, albo dopiero pod jesień zostały zakończone wszystkie przygotowania techniczne.

W każdym bądź razie z radością należy powitać myśl założenia nowego klubu. Inicjatorom i założycielom tego klubu życzymy owocnej pracy. **J. N.**



Król Egiptu Farouk z siostrami w czasie jednej z ostatnich przechadzek w St. Moritz.

Akcja motoryzacyjna Klubu Motocyklowego Zw. Strzeleckiego

Na „motoryzujmy się" nadszedł już czas najwyższy! I to nie tylko w sensie rozwoju naszej wytwórczości krajowej i udostępnienia tej produkcji jak najszerszym masom, ale i obudzenia powszechnego w tym zakresie zainteresowania, spopularyzowania idei motoryzacji w naszym społeczeństwie - jakże dziś od tych spraw daleko stojącego. W warunkach tych może najważniejsze będzie wytworzenie odpowiedniego nastroju, wypływającego i ze zrozumienia potrzeby motoryzacji Polski i z upowszechnienia jej, jako sportu możliwie najpopularniejszego. Świadomi jesteśmy tych trudności, które tej powszechności przeciwdziałają. Wydaje się jednak, że wobec doniosłości problemu trudności te stopniowo przez właściwe czynniki są i będą wciąż dalej usuwane aż do osiągnięcia należnego naszym możliwościom i ambicjom stanowiska wśród innych państw europejskich.

Zagadnienie motoryzacji — to przede wszystkim zagadnienie obrony narodowej. Nie trudno dowieść tej ważności, gdy uświadomimy sobie, jak dalece zwiększa się możliwości manewrowe zmotoryzowanej dywizji wojska, zdolnej do przerzucenia się z jednego odcinka na odcinek drugi, o 150 km. odległych, z możnością natychmiastowego wystąpienia do walki w niewiele pomniejszonym stanie zdolności bojowej.

Wyrazem zrozumienia tych wartości jest dziś dążenie do zmotoryzowania armii — bez względu na stan dróg własnych, czy sąsiadów, gdyż przykład Abisynii wykazał ,że nie są to rzeczy najważniejsze.

Z dochodzących nas zza granicy zachodniej wiadomości wiemy, w jakim kierunku usiłowania te idą. Za prasą przypominamy, że zorganizowano tam na razie 3 kompletne zmotoryzowane dywizje pancerne; każda składa się z 4 pułków czołgów (1120 czołgów w dywizji), 2 zmotoryzowanych pułków piechoty, 2 baonów motocyklowych i kilku mniejszych jednostek pomocniczych. Poza tym zmotoryzowane są 4 dywizje piechoty niemieckiej: 1 pułk artylerii średniej, dywizyjna bateria obserwacyjna ,dywizyjny baon rozpoznawczy, kompania przeciwczołgowa, motocyklistów, telegrafistów ,saperów i kolumna pontonowa.

Gdy zsumujemy przytoczone tu dane mnożąc je przez ilość dywizyj, gdy uczynimy to raz jeszcze zwiększając ten stan w czasie wojny i dodamy lotnictwo — uświadomimy sobie w przybliżeniu, jakie zapotrzebowanie fachowej obsługi posiada współczesna armia.

I rozumiemy łatwo opłacalność tego olbrzymiego wysiłku, jakiego wymaga motoryzacja armii gdy dowiadujemy się z relacyj fachowców wojskowych, że 3.000 specjalistów ,obsługujących współczesną zmechanizowaną bojową jednostkę zmotoryzowaną, zastępuje 50.000 ludzi dawnej piechoty i artylerii, a 6 zmechanizowanych dywizyj z 80.000 wyspecjalizowanych ludzi uzyska siłę ogniową dwukrotnie wyższą od tej, którą posiadała cała armia francuska w roku 1914. Umiejętne użycie takiej siły — nawet przez armię sałbszą — w stosunku do silniejszej, zadecydować może ostatecznie i szybko o rezultacie wojny. Wnioski te są dla nas oczywiste, a konsekwencją — wzmożona motoryzacja armii.

Związek Strzelecki ,jako organizacja przysposobienia wojskowego, obejmuje na naszym terenie ten odcinek w stosunku do społeczeństwa cywilnego, organizując na razie w Wilnie ,kurs przysposobienia wojskowego motorowego. Rozpocznie się on w dniu 24 marca. Zajęcia teoretyczne i praktyczne (z późniejszą jazdą) odbywać się będą w godzinach wieczorowych. Całą opłatę stanowić będzie tylko wpis, w wysokości 3 zł.

Kandydaci, młodzież szkół średnich od kl. VII i zawodowych, przedpoborowi (przede wszystkim) i rezerwiści, członkowie organizacyj społecznych i osoby niezrzeszone zgłaszać się mogą już do zapisów w Sekretariacie Klubu Motocyklowego Zw. Strzeleckiego w Wilnie ,przy ul. Wielkiej 68 m. 4 — w godzinach od 13 — 15 .

KALENDARZYK
Imprez lekkoatletycznych Wilna na sezon 1937 roku

Tegoroczny sezon lekkoatletyczny Wilna przewiduje następujące imprezy.

4 kwietnia — Wiosenny bieg na przełaj o mistrzostwo Okręgu (trasa 4 — 5 klm.) organizuje KSMM.

11 kwietnia — Popularny propagandowy bieg na przełaj dla niestowarzyszonych organizuje KPW. „Ognisko".

18 kwietnia — Bieg „Wyzwolenia Wilna" — organizuje Związek Strzelecki.

25 kwietnia — Propagandowe zawody lekkoatletyczne Pań i Panów na otwarcie sezonu na stadionie — organizuje Wil. OZLA.

3 maja — Narodowy Bieg na przełaj — organizuje „Śmigły".

6 maja — Sztafeta 10×1000 mtr. — organizuje AZS.

6 maja — Organizacyjne zawody lekkoatletyczne Kat. Stow. Młodzieży Męskiej z terenu woj. półn. wschodnich — organizuje KSMM.

9 maja — Mistrzostwa Okręgu kl. „C" i Juniorów (pań panów) org. Wil. OZLA i eliminacyjne zawody przed meczem l. a. z Białymstokiem.

23 maja — Międzymiastowy mecz L. A. Białystok — Wilno w Wilnie — org. Wil. OZLA.

30 maja — Międzynarodowy mecz L. A. Polska Północno - Wschodnia — Prusy Wschodnie w Królewcu — organizuje Białostocki i Wileński OZLA.

30 maja — Propagandowe zawody L. A. dla dzieci i juniorów — organizuje Związek Strzelecki.

6 czerwca — Mistrzostwa Okręgu kl. „A" i „B" Pań i Panów — organizuje Wil. OZLA.

12 i 13 czerwca — Termin zarezerwowany na ewent. spotkanie Wilno — Ryga — Talin w Wilnie — organizuje Wil. OZLA.

18, 19, 20 czerwca — Lekkoatletyczne Mistrzostwa Główne Polski — Pań i Panów Związku Strzeleckiego w Wilnie — organizuje Związek Strzelecki.

3 — 4 czerwca — Mistrzostwa Główne Polski panów w Chorzowie na Śląsku.

11 lipca — Termin zarezerwowany na mecz L. A. CIWF. Warszawa — repr. Wilna organizuje Wil. OZLA.

Terminy wolne w lipcu zarezerwowane są na organizację zawodów propagandowych na prowincji z wyjazdami czołowych zawodników klubów Wileńskich.

15 sierpnia — Zawody propagandowe L. A. z okazji „Święta Żołnierza" — organizuje Wil. OZLA.

22 sierpnia — Dzień sztafet i płotków — organizuje AZS. i Wil. OZLA.

29 sierpnia — 10-bój o mistrzostwo Okręgu — Panów, Trójbój Pań, oraz międzyfabryczne propagandowe zawody lekkoatletyczne — org. Wil. OZLA.

5 września — Międzymiastowy mecz L. A. Lwów — Wilno w Wilnie — org. Wil. OZLA.

12 września — Propagandowy Bieg na przełaj Czerwonego Krzyża — org. WKS. „Śmigły".

19 września — Trójbój lekkoatletyczny o nagrodę przechodnią Okręgowego Ośrodka WF. Wilno — organizuje Okr. Ośrodek WF.

3 października — Propagandowe zawody L. A. Pań i Panów — zamknięcie sezonu na stadionie organizuje Wil. O. Z. L. A.

10 października — Jesienny Bieg na przełaj — organizuje PPW.

Przed sezonem piłkarskim

Tegoroczny sezon piłkarski otwarty zostanie w Wilnie 4 kwietnia wiosennym turniejem wszystkich drużyn wileńskich. Turniej ten będzie więc pierwszym oficjalnym przeglądem drużyn piłkarskich. Zapewne drużyny nasze wyjdą na boisko w jak najlepszych składach. Krążą po Wilnie pogłoski, że składy niemal wszystkich drużyn będą odmłodzone.

Kalendarzyk tegorocznych imprez piłkarskich przewiduje szereg ciekawych meczów piłkarskich z drużynami zagranicznymi i krajowymi. Największą imprezą sportową Wilna będzie mecz międzynarodowy Polska — Łotwa. Mecz ten odbędzie się dopiero w jesieni, ale w każdym bądź razie dobrze się stało, że Polski Związek Piłki Nożnej przeznaczył okręgowi wileńskiemu organizację tego meczu. Pierwszy więc raz w dziejach sportu wileńskiego będziemy świadkami meczu międzypaństwowego.

Władze piłkarstwa wileńskiego zamierzają zwrócić baczną uwagę na szkolenie młodych kadr zawodniczych, jak również na prowincjonalny sport piłkarski. Kapitan sportowy związku p. sierżant Gąsiorek ułożył już plan szeroko zakreślonej akcji propagandowej. Miejmy nadzieję, że prace Wileńskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, na czele którego stoi mjr. Leopold Jaxa, wydadzą cenne owoce i że sezon, przed którym stoimy, nie wypadnie w ogólnym bilansie sportu wileńskiego ujemnie.

Mjr. Mierzejewski—sędzią międzynarodowym

Sędziowie lekkoatletyczni postanowili na ostatnim zebraniu przeprowadzić kilka wieczorów dyskusyjnych na tematy sędziowskie. Pierwszy wieczór dyskusyjny odbędzie się 2-go kwietnia w sali Ośrodka Wychowania Fizycznego. Bardzo to pięknie ze strony panów sędziów, że chcą swoje braki uzupełnić i uzgodnić. Wiemy bowiem bardzo dobrze, że powodzenie imprezy lekkoatletycznej w dużej mierze zależy również od sprężystej pracy komisji sędziowskiej.

Mówiąc o sędziach lekkoatletycznych trzeba nadmienić, że mjr. Czesław Mierzejewski mianowany został sędzią międzynarodowym. Jest to bardzo rzadkie wyróżnienie. W Wilnie prócz mjr. Mierzejewskiego nie mamy więcej sędziów międzynarodowych. Pozostali są albo sędziami związkowymi, okręgowymi, albo kandydatami.

Tegoroczny sezon lekkoatletyczny rozpoczęty zostanie serią biegów naprzełaj, które mają w Wilnie wyrobioną już opinię.

Polska Zachodnia — Liga paryska 5:1

Rozegrany w niedzielę w Paryżu międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski zachodniej a reprezentacją Ligi Paryskiej zakończył się wspaniałym zwycięstwem polskiej drużyny w stosunku 5 : 1 (1 : 1).

Śląsk — Saksonia w szermierce 4:0

W sali powstańców w Katowicach odbył się na Śląsku pierwszy międzynarodowy mecz szermierczy pomiędzy reprezentantami Śląska i Saksonii. Mecz zakończył się zwycięstwem Śląska w stosunku 4:0. W szabli zwyciężyli 12:4, w szpadzie natomiast wynik był remisowy 8:8, dzięki jednak lepszemu stosunkowi trafień zwyciężył Śląsk.

Niemcy — Francja 4:0

Rozgrany wczoraj w Sztutgarcie oczekiwany z dużym zainteresowaniem międzypaństwowy mecz piłkarski Niemcy — Francja zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Niemiec w stosunku 4 : 0. (2:0).

23 bokserów trenuje

Przed indywidualnymi mistrzostwami Polski w boksie zorganizowany został w Wilnie specjalny kurs treningowy. Kurs prowadzi trener Bronisław Mirynowski. Do treningów zakwalifikowanni zostali następujący zawodnicy: Lendzin, Galicyn, Łukmin I, Szczypiork, Kulesza, Morawski, Igor, Polak, Łukmin II, Bagiński, Sasanow, Iwański, Borys, Gulbiński, Poliksza, Krasnopiorow, Lenard, Czarny, Nowicki, Talko, Wildo, Sadowski, Iwaszkiewicz i Guszański. Ogółem trenować będzie 23 zawodników. Treningi odbywać się będą dwa razy w tygodniu (wtorki i soboty) w sali Ośrodka wychowania Fizycznego.

Indywidualne mistrzostwa Polski odbędą się jak wiemy w Białymstoku. Będą to tylko eliminacje. Bokserzy Wilna spotkają się w Białymstoku z zawodnikami Warszawy i Białegostoku. Eliminacje te zapowiadają się nadzwyczaj intersująco ze względu na to, że poziom zawodników wileńskich bardzo się podniósł.

Mamy kilku dobrych zawodników, którzy mogą spłatać nie jedną niespodziankę. Oczywiście, że dużo w danym wypadku zależeć będzie od ostatecznej formy i od wyników losowania. Inicjatywie zorganizowania obozu treningowego trzeba przyklasnąć.

Zwracamy jednak uwagę na jeden moment. Wszystkie dotychczasowe obozy i treningi zbiorowe miały jeden wielki minus, że zawodnicy przetrenowywali się. Trner Mirynowski powinien więc bardzo uważać, bo wówczas cała praca pójdzie na marne.

Mistzostwa w Białymstoku odbędą się w połowie kwietnia. Wilno reprezentowane będzie wyjątkowo licznie, bo Wileński Okręgowy Związek Bokserski zamierza wysłać 7 zawodników. Najwięcej szans posiada bokser AZS. Lendzin, który walczyć będzie wadze muszej.

Zakaz startu na Mamuciej Skoczni w Planicy

Na olbrzymiej skoczni w Planicy miał się odbyć w dn. 23 do 29 marca międzynarodowy kurs skoków narciarskich. Na kurs ten zaproszone zostały wszystkie związki zrzeszone w Międzynarodowej Federacji Narciarskiej.

Międzynarodowa Federacja Narciarska wydała jednak zakaz startu na tej skoczni wszystkim narciarzom zrzeszonym w Federacji. W Planicy zatem mogą się odbywać jedynie zawody w konkurencji krajowej.

Walne zebranie Wil. Okr. Zw. Piłki Ręcznej

Walne Zebranie Wileńskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej odbędzie się w dniu 4 kwietnia 1937 r., o godz. 10.00 w pierwszym, o godz. 10.30 w drugim terminie, w lokalu Okręgowego Ośrodka WF. przy ul. Ludwisarskiej Nr. 4 z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie.

2) Sprawozdanie pełnomocnictw i uprawnień do głosowania .

3) Wybór Prezydium.

4) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.

5) Sprawozdania: a) Zarządu, b) Sekretarza, c) Skarbnika, d) Wydziału Gier i Dyscypliny, e) Wydziału Spraw Sędziowskich, f) Komisji Rewizyjnej.

6) Dyskusja nad sprawozdaniami i udzieleniem absolutorium.

7) Uchwalenie preliminarza budżetowego.

8) Wybory nowych władz Wil. OZPR.

9) Wnioski.

10) Zamknięcie obrad.

Wszelkie wnioski na Walne Zgromadzenie należy nadsyłać do dnia 30 marca 1937 r. wnioski nadesałne po tym terminie lub zgłoszone w czasie obrad nie będą dopuszczone.

Wnioski nagłe nie mogą dotyczyć spraw statutowych.

Prawo do gołsowania na Walnym Zgromadzeniu będą posiadały Kluby, które całkowicie uregulują swe zobowiązania pieniężne na rzecz Wil. OZPR.

Dotychczas prezesem Związku był mjr. Czesław Mierzejewski.

Mistrzyni ping-pongu



Piękna mistrzyni Ruth Aarons po odbiciu piłki celuidowej na mistrzostwach w Londynie.

Sport w kilku wierszach

Nowy bokserski mistrz W. Brytanii w wadze ciężkiej Farr rozegra w dn. 15 kwietnia mecz z b. mistrzem świata Baerem, uprzednio jednak pragnie spotkać się z Niemcem Neuselem.

* * *

W turnieju hokeja na trawie o mistrzostwo W. Brytanii reprezentacja Irlandii pokonała Anglię 1:0.

* * *

W Tallinie odbył się podwójny mecz zapaśniczy w stylu grecko - rzymskim Estonia — Finlandia. W meczu drużyn pierwszych zwyciężyła Estonia 5.2, a w meczu zespołów B również wygrali estończycy 4:3 zwycięstw.

* * *

Kanadyjska drużyna hokeja lodowego Kimberley — Dynamiters rozegrała wczoraj wieczorem w Dusseldorfie swój 60 mecz na terenie Europy, wygrywają ze wzmocnioną reprezentacją Dusseldorfu 4:2.

* * *

Prezydent republiki czeskosołwackiej dr. Benesz ofiarował Komitetowi Olimpijskiemu Czechosłowacji kwotę 20.000 koron na jego cele organizacyjne.

* * *

W Londynie zakończony został turniej tenisowy w hali, organizowany przez Wueens Club. W finale gry pojedyńczej pań Stammers pokonała Ostrich 6:2, 6:4, a w grze pojedyńczej panów Shayes wygrał z Sharpe 6:4, 4:6, 6:4, 6:4.

* * *

Znany francuski tenisista zawodowy Ramillon zaangażowany został przez Czeskosołwacki Związek Tenisowy na trenera czeskiej drużyny.

* * *

Wschodnio-pruski związek atletyczny zaproponował warszawskiemu OZA. rozegranie meczu zapaśniczego Warszawa — Królewiec w dniu 10 października, jednocześnie proponując w tym samym czasie drugi mecz Warszawa — Gdańsk.

Jubileusz 30-lecia Cracovii

W roku bieżącym obchodzi KS. Cracovia, jeden z najstarszych klubów piłkarskich Polski ,jubileusz 30-lecia istnienia. Przygotowaniem uroczystości jubileuszowych zajmuje się specjalny komitet, w skład którego wchodzą: dr. Kwieciński, przewodniczący, p. Zasadni — sekretarz, dr. Pischinger — kierownik sekcji piłkarskiej, Wawrzecki, Dziubanowski i kierownicy wszystkich sekcyj klubowych.

Uroczystości związane z jubileuszem odbywać się będą w okresie od 30 maja do 13 czerwca. W okresie tym poszczególne sekcje klubu zorganizują zawody, a mianowicie: zawody lekkoatletyczne, międzynarodowe zawody kolarskie, pływackie oraz turniej piłkarski z udziałem drużyn zagranicznych i krajowych.

Z okazji jubileuszu Cracovia wyda specjalny biuletyn jubileuszowy. Główne uroczystości odbędą się w dniach 5 i 6 czerwca.

W programie: nabożeństwo w kościele Norbertanek na Zwierzyńcu, defilada zawodników, międzynarodowe zawody piłkarskie, rozdanie upominków najstarszym zawodnikom i t. d.

Nasi przeciwnicy przegrywają w Kopenhadze

W Kopenhadze rozegrany został między - państwowy mecz bokserski Dania — Węgry. Mecz miał charakter nieoficjalny, chociaż obie drużyny wystawiły zespoły reprezentacyjne. Zawody zakończyły się zwycięstwem Duńczyków w stosunku 10:6.

W wadze muszej Enekes II (Węgry) pokonał Bremera.

W koguciej Frederiksen (Dania) wygrał z Kubinyi'm.

W piórkowej Soerensen (Dania) wypunktował Frigyea.

W lekkiej aHrągny (Węgry) odniósł zwycięstwo nad Nielsenem.

W półśredniej Mandi (Węgry) przegrywa z Kobsem.

W średniej Szigeti zwyciężył Andreasena.

W półciężkiej Nielsen I (Dania) wygrał z Szolnoki.

W ciężkiej Nagy (Węgry) uległ Jorgensenowi.

Jeszcze im się nie znudziło

W 32-im spotkaniu Vines pokonał Perry'ego 4:6, 6:3, 6:4. Dotychczas Vines odniósł 17 zwycięstw, a Perry 15.

KRONIKA

MARZEC **22** Poniedziałek

Dziś: Katarzyny i Bogusława
Jutro: Katarzyny Król. Szw.

Wschód słońca — g. 5 m. 22
Zachód słońca — g. 5 m. 32

Przepowiednia pogody do wieczora 23 marca 1937 r. według PIM-a.

Najpierw przeważnie pochmurno i deszcze, potem zachmurzenie zmienne i opady przelotne w postaci mieszanej (śnieg, deszcz, krupy).

Chłodniej.

Umiarkowane wiatry z kierunków północnych.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

1) Nełęcza (Jagiellońska 1); 2) Augustowskiego (Kijowska 2); 3) Romeckiego i Zielańca (Wileńska 8); 4) Frumkinów (Niemiecka 23); 5) Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stałe dyżurują następujące apteki:

Szwe Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10); i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

PRZYBYLI DO WILNA:

— Do hotelu Georges'a: Pordzik Emanuel kupiec z Katowic, prezes Zaniewski Henryk z Warszawy, adw. Jelenkiewicz Bernard z Warszawy, Minejko Bronisław, stud. z Warszawy, Szenrok Abram, zarządca z Warszawy, Pappeath Walter, kupiec z Rygi, Romanowski Zygmunt ze Słonima, Rohoziński Zygmunt ze Słonima.

AKADEMICKA

— **Zarząd Koła Rolników USB.** ukonstytuował się następująco: prezes — Rossocha Stanisław, w. prezes — Trocki Józef, sekretarz — Białynicki — Birula Władysław, skarbnik — Curlanis Bohdan, bibliotekarz — Czarnocka Aldona, referent praktyk — Fidor Henryk, kronikarz — Rogaczewska Wanda, gospodarz — Popławski Stanisław, kier. Sek. Nauk. — Wilczyńska Halina.

Komisja Rewizyjna: przewodniczący Kondracki Adam, z-ca przewodniczącego — Ruszczyc Zygmunt. Członkowie: Borysewiczówna Regina, Stępowicz Bernard, zastępcy: Sieklucka Marja, Czerwiński Edmund.

RZEMIEŚLNICZA

— **Nowy zarząd cechu krawców chrześcijan w Wilnie.** W dniu 18 marca br. w lokalu własnym Cechu, ul. Bakszta 1 odbył się doroczne Walne Zebranie członków Cechu Krawców Chrześcijan w Wilnie. Po sprawozdaniu Zarządu i Komisji Rewizyjnej jednogłośnie uchwalono absolutorium Zarządowi za 1936 r. i dokonano uzupełniających wyborów do władz Cechu, które w br. przedstawiają się w składzie:

Starszy — **Antoni Królikowski,**
Podstarszy — **Romuald Sadowski.**

Członkowie Zarządu: **Antoni Gleb, Wilhelm Dowgiałło, Stanisław Kildanowicz, Jan Rynkiewicz, Józef Naruszewicz i Aleksander Wiszniewski.**

Zastępcy członków Zarządu: **Adolf Cesiul, Feliks Kucharewicz, Apolonia Mączyńska, Aleksander Sakowicz, Antonina Witkowska.**

Komisja Rewizyjna: **Andrzej Żmudzin, Bronisław Skret i Konstanty Rzeczycki.**

RÓŻNE

— **Biuro Oddziału PKO. czynne będą w piątek 26 marca rb. do godz. 12-ej,** natomiast w sobotę dnia 27 marca rb. biura Oddziału PKO. **nie będą czynne.**

NOWOGRÓDZKA

— **Zbliżają się egzaminy** nowego „narybku" do pierwszej klasy szkoły średniej (20 czerwca) i w związku z tym powstaje w Nowogródku pytanie, jak będzie z tą sprawą w tym roku. Istnieje tu bowiem tylko jedno gimnazjum i to w tak niewygodnym, ciasnym, wilgotnym, poklasztornym lokalu, że kontyngent dzieci jest bardzo ograniczony. Siłą więc rzeczy i wymagania są duże. W roku ubiegłym odpadło przy egzaminach aż 70 kandydatów do pierwszej klasy, a przecież większość tych dzieci otrzymało w szkołach powszechnych odpowiednie przygotowanie. W rezultacie część wyjechała do innych miast, a reszta uczęszcza na kursy utworzone przez stowarzyszenie „Oświata", które zabiega o nadanie praw gimnazjów państwowych, bez większego narazie skutku. Zrezygnowało z dalszej nauki zaledwie kilkoro dzieci.

W roku bieżącym, według prowizorycznych obliczeń kandydatów do pierwszej klasy gimnazjum będzie jeszcze więcej, bo nie tylko z szóstej lecz i z siódmej klasy szkół powszechnych będą zdawać, natomiast przyjętych może być najwyżej 50, a w najlepszym wypadku — 70, (o ile zarząd miejski wykończy budynek, gdzie się mieści bursa gimnazjalna).

Jak widać z powyższego, sprawa budowy gmachu gimnazjum jest w Nowogródku bardziej aktualna niż w latach ubiegłych.

— **Oddział Orląt Z. S. w Adampolu** urządził zawody narciarskie, na których Orlęta wykazały swoje zaawansowanie w tym sporcie.

Biegi odbyły się na trasie trzech klm. Do zawodów stanęło 22 zawodników, walcząc zarówno indywidualnie jak i grupowo o pierwsze miejsce.

Zawodami kierował pchor. Z. S. Sosnierz Wacław, Komendant Oddziału.

BARANOWICKA

— **KRWAWE PORACHUNKI. Mieszkaniec Wólki, gm. ostrowskiej, Michał Wierbiło, powracając z Baranowicz do domu, spotkał w pobliżu os. Krynki, gm. jastrzębskiej, mieszkańców wsi Zarnakowszczyzna, gm. ostrowskiej, T. Drozda, E. Szodę, M. Stolarza i Tymoteusza Karpowicza, którzy go dotkliwie pobili kijami, załatwiając w ten sposób z nim porachunki. Wierbiłę po kilku dniach krewni odwieźli do szpitala baranowickiego, gdzie zmarł 13 bm. Koledzy zmarłego w liczbie 10 udali się 16 bm. do Zarnakowszczyzny i po przybyciu na podwórko Karpowicza, którego uważali za sprawcę spowodowania śmierci Wierbiły, starali się wywołać Karpowicza, w celu dokonania nad nim samosądu.**

Karpowicz, przeczuwając niebezpieczeństwo, zamknął mieszkanie, uzbroił się w siekierę i uciekł na strych. Napastnicy nie mogąc dostać się do Karpowicza, powybijali wszystkie szyby, połamali drzwi. Władze wszczęły dochodzenie.

Zerwany most w pow. stołpeckim

Ze Stołpców donoszą, że wskutek znacznego przyboru wody na rzece Suła na terenie gminy stołpeckiej został zniesiony całkowicie most przy wsi Trales oraz zerwany przyczółek mostowy na rzece Jaczonka na trakcie Stołpce — Zasule.

RADJO

PONIEDZIAŁEK, dnia 22 III

6.30 — Pieśń porania; 6.33 — Gimnastyka; 6.50 — Muzyka; 7.16 — Dziennik poranny; 7.25 — Program dz.; 7.30 — Informacje; 7.35 — Muzyka poranna; 8,00 — Audycja dla szkół; 11.30 — Audycja dla szkół; 11,57 Sygnał czasu; 12.03 — P. Czajkowski — Symfonia nr. V e-moll d.; 12.40 — Dziennik południowy; 12.50 — O studni i o wodzie do picia; 13.00 — Popularna muzyka operowa; 15.00 — wiadomości gospodarcze; 15.15 —. Koncert reklamowy; 15,25 — Życie kulturalne; 15.30 — Odcinek prozy; 15.40 — Program na wtorek; 15.45 — Audycja życzeń dla dzieci; 16.15 — Skrzynka językowa; 16.30 Pieśni wielkopostne; 16.50 — Wiedza społeczna, a życie społeczne; 17.05 — Koncert solistów; 17:45 — Stulbia — miotacz harpunów, pog. Axela Stierny; 17,55 — W 15-tą rocznicę przyłączenia Ziemi Wileńskiej do Polski, odczyt wygł. prof. **Witold Staniewicz.** 18.10 — Wspomnienia z tournee hokeistów; 18.20 — „Miasteczko nad Dźwiną" — wygł. Jan Huszcza; 18.30 — Wędrówki muzyczne 18.50 — Jak zwiększyć wydajność naszych sadów; — 19,00 — Audycja strzelecka; 19,30 Mała ork.; 20.15 — Pieśni; 20.45 — Dziennik wiecz.; 20.55 — Pogadanka; 21.00 XII koncert „Ormuzu". 22.00 Mistrz Andrzej i brat Adam. wieczór literacki w oprac. Waleriana Charkiewicza; 22.30 — Orkiestra Tad. Seredyńskiego; 22:55—23.00 — Ostatnie wiadomości.

WTOREK, dnia 23 marca 1937 r.

6,30 — Pieśń. 6,33 — Gimnastyka. 6,50 — Muzyka. 7,15 — Dziennik por. 7,25 — Program. 7,30 — Informacje i giełda rolnicza. 7,35 — Zespół Stanisława Rachonia. 8,00 — Audycja dla szkół. 11,30 — Słuchowisko dla dzieci „Palma". 11,57 — Sygnał czasu i hejnał. 12,03 — Popularna muzyka. 12,40 — Dziennik poł. 12,50 — Uprawiajmy i spożywajmy więcej warzyw — pog. wygł. K. Pawiłański. 13,00 — Muzyka popularna. 15,00 — Wadomości gospodarcze. 15.15 — Koncert reklamowy. 15,25 — Życie kulturalne miasta i prowincji. 15,30 — Odcinek prozy. 15,40 — Program na środę. 15,45 — Polskie pieśni religijne. 16,00 — Chwilka litewska w jęz. polskim. 16,10 — M. Karłowicz z koncertu skrzypcowego 16,15 — Skrzynka PKO. 16,30 — Utwory organowe 17.00 — Dni powszednie państwa Kowalskich — powieść mówiona. 17,15 — Utwory fortepianowe. 17.50 — Konkurs Szopenowski — monolog W. Grabiańskiego. 18,00 — Pogadanka aktualna. 18,10 — Sport w miastach i miasteczkach. 18,15 — Wil. wiad. sportowe. 18,20 Dialog o książce Kolankowskiego „Polska Jagiellonów". 18,40 — Arie operowe. 18,50 — Pogadanka aktualna. 19.00 — Dyskutujmy — Czego szukamy w teatrze? 19,20 Wielki tydzień naszych praojców. 20.00 — Pogadanka muzyczna. 20,15 — Koncert symfoniczny. W przerwie dziennik wieczorny. 22.30 — Godzina myśli Juliusza Słowackiego, ed. Jaracz. 22.45 — Chwila organów. go, red. Jaracz. 22,45 — Chwila organów. diowego.

Tydzień wzmożonej pracy organizacyj kolejowych

W ub. tygodniu zaznaczyła się wzmożona działalność kolejowych organizacyj społecznych i zawodowych.

Największa z kolejowych organizacyj społecznych „Rodzina Kolejowa", licząca w swych szeregach z górą 16 tysięcy członków, a posiadająca 37 Kół na terenie DOK. Wilno, odbywała w ubiegłym tygodniu walne zebrania członków w Kołach.

W Kole Wileńskim, liczącym ponad 2 i pół tys. członków na zebranie w dniu 14 marca przybyli władze Dyrekcji na czele z dyr. inż. Głazkiem, w charakterze członków zwyczajnych. Po złożeniu przez prezesa Koła inż. Krajewskiego sprawozdania z całorocznej pracy wywiązała się obszerna dyskusja.

W tym samym dniu odbył się zjazd członków Sekcji Kolejowej Zw. Of. Rezerwy pod przewodnictwem majora Spaczyńskiego — naczelnika biura Wojskowego DOKP. W czasie zjazdu przemawiał dyr. KP. inż. Głazek.

Również 14 bm. odbyło się Walne Zebranie Zrzeszenia Lekarzy Kolejowych DOKP. pod przewodnictwem prezesa d-ra Umiastowskiego w obecności dyr. Głazka i naczelnika Służby Sanitarnej d-ra Królewskiego.

Prezesem nowego Zarządu w wyniku wyborów został d-r Tymiński, wiceprezesem d-r Dobrzański, sekretarzem d-r Żemoitel i skarbnikiem d-r Tomasz Borysewicz.

Dnia 15 bm. odbyło się pod przewodnictwem dyr. KP. inż. Głazeka Zebranie Zarządu Okręgu Kolejowego LOPP., na którym uchwalono zwołać na dn. 11 kwietnia br. walne zebranie członków, celem złożenia sprawozdania z działalności za rok 1936 i wybory nowych władz.

W dniu 20 bm. odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Związku Polskich Inżynierów Kolejowych, na którym ustępujący prezes p. inż. Mazurowski z powodu odejścia w stan spoczynku złoży swój urząd i będą dokonane wybory nowych władz Związku.

Wielki Tydzień

ZAWIESZENIE PRZEDSTAWIEŃ W KINACH I TEATRACH.

Z dniem dzisiejszym wkroczyliśmy już w okres Wielkiego Tygodnia. W związku z tym nie od rzeczy będzie podać parę następujących informacyj:

W Wielki Czwartek, Piątek i Sobotę nie czynne będą teatry, kina, dancingi i sale tańca. Dozwolone będą tylko przedstawienia religijne za specjalnymi pozwoleniami administracyjnymi.

RESTAURACJE.

Wszystkie restauracje i jadłodajnie będą zamknięte w Wielką Sobotę począwszy od godz. 18 i w pierwszy dzień świąt. Otwarcie ich nastąpi na drugi dzień świąt. Dotyczy to również kawiarń.

CENY ZWYŻKUJĄ.

W związku ze zwiększonym popytem w okresie przedświątecznym na artykuły spożywcze, zanotowano usiłowania podwyższania cen. Władze administracyjne przeprowadzać będą stałe lustracje.

Chleb tanieje

W związku z obniżeniem się cen żyta i mąki ceny chleba w pow. mołodeczańskim uległy następującej zniżce:

1 kg. chleba razowego z 25 gr. na 24 gr.,

1 kg. chleba szarego z 33 gr. na 32 gr.

1 kg. chleba białego z 35 gr. na 34 gr.

Również z innych miejscowości województwa wileńskiego są sygnalizowane obniżenia ceny chleba.

Ceny żywca i mięsa W WILNIE

Notowania Tymczasowej Komisji Izb: Przemysłowo Handl., Rolniczej, Rzemieślniczej.

Cena loco Targowisko i Rzeźnia w dn. od 15 do 19 marca 1937 r. w złotych ewentualnie groszach.

1) Żywiec za 1 kg. żywej wagi: Stadniki II gat. 45—55, III gat. 35—45, krowy II gat. 43—53, III gat. 33—43, cielęta II gat. 60—65, trzoda chlewna I gat. 100—110, II gat. 90—100, III gat. 80 — 90.

2) Mięso w hurcie miejscowego uboju: wołowina całe tusze I gat. 90—100, II gat. 80—90, III gat. 70—80, cielęcina II gat. 75—90, wieprzowina I gat. 135—140, II gat. 130—135, III gat. 120—130.

3) Mięso przywozowe: wieprzowina I gat. 135—140, II gat. 130—135, III gat. 120—130, cielęcina II gat. 75—85.

4) Skóry surowe: bydlęce za kg. 105, cielęce za 1 kg. 6,50—6,75, szczecina surowa niesortowana za 1 kg. 10 zł.

Za ubiegły tydzień spędzono bydła rogatego 434, cieląt 949, trzody chlewnej 384, owiec 3.

Zabito w ubiegłym tygodniu: bydła rogatego 399, trzody chlewnej 321, cieląt 923, owiec 3,

Na bydło tendencja utrzymana, na cielęta zwyżkowa.

Co mówi „król galerii" o teatrze „Nowości"

P. Julian Myszkowski jest bezrobotnym. Pracował kiedyś w Rzeźni Miejskiej, obecnie zarabia dorywczo, gdzie się da.

P. Julian Myszkowski należy do stałych bywalców „Nowości"; zdobył sobie tu popularność, tak, że nazywają go „**królem galerii**". Tytuł ten w niczym nie jest przesadzony. P. Myszkowski — to istotnie „król galerii" w teatrze „Nowości". On narzuca swym „współkolegom z galorki" smak i dyktuje upodobania. Z jego zdaniem wszyscy się liczą i chętnie słuchają krytycznych uwag.

Rozmowa z p. Myszkowskim — to tak, jakby rozmowa z tymi tłumami, które uczęszczają do „Nowości", — to zdanie tych tłumów o teatrze.

Będziemy więc starali się jaknajwierniej oddać treść tej rozmowy.

— Jak pan myśli czy „Nowości" są potrzebne?

— O, bardzo potrzebne. Bardzo potrzebne. Każdy chce się „rozerwać". „Nowości" dają nam rozrywkę. Ja mam znajomych całe Wilno, każdy z nich tak myśli. Że „Nowości" są potrzebne, to jakbym poszedł po mieście — papieru nie starczyłoby na podpisy. Ja chodzę na takie przedstawienia od lat, to i dobrze wiem. Bogaci mają rozrywki w domu, dlatego mogą chodzić do kina. A my w domu rozrywek nie mamy. „Nowości" są dla bardzo wielu jedyną rozrywką. Dużo moich kolegów bywa w „Nowościach" po kilka razy na tydzień. Bo to i cena niska i towarzystwo zawsze spotka się, można ob tym i owym pogadać.

— Co pan woli kino czy „Nowości".

— „Nowości", bo tu żywe ludzie. Jak który artysta nie podoba się to i krzyknąć można. A w kinie wszystko leci i leci...

— Czy uczęszcza pan i pańscy koledzy na Pohulankę i do Lutni?

— Bywa, że który pójdzie. Ale rzadko. Tam nie ciągnie.

— Dlaczego „nie ciągnie"?

— Nie wiem. Wiem tylko, że ci wszyscy z Antokolu, ze Zwierzyńca, z Śnipiszek, Kalwaryjskiej, z Nowostrojki nie pójdą ani na Pohulankę, ani do „Lutni" i gdyby nie było „Nowości" — siedzieli by w domu, albo po knajpach.

— Czy „Nowości" was czegoś uczą?

— A jakże. Jak tam było w skeczach, czy dobre, każdy mnie pyta, czy to na ulicy, czy gdzieindziej. Uczymy się i piosenek, opowiadamy w domu. Później można samemu zagrać na mandolinie...

— Co pan chciałby zmienić w „Nowościach"?

— „Nowości" muszą sprowadzać coraz lepszych artystów. A artyści powinni być ładni. Jak ładny — to dużo znaczy. Trzeba dawać jeszcze więcej rzeczy miejscowych, my takie numery lubimy.

— A jakie jest pańskie zdanie o aktówkach poważnych, dramatycznych?

— Potrzebne są. Najlepiej dawać po połowie: coś wesołego i coś smutnego,

— Czy pan i wogóle cała „galorka" rozumie wszystko, co gra się na scenie?

— Wszyscy, wszystko, rozumieją. „Galorka" nie rozumie tylko wówczas, gdy aktor mruczy sobie coś pod nosem. Dobry aktor zawsze mówi głośno, bo nie boi się, że go skrytykują.

— Jak pan myśli czy „Nowości" będą miały powodzenie?

— Mają powodzenie i będą miały. Napewno. **o.**

Tożsamość wisielca z pod Werek

Wczoraj donieśliśmy o znalezieniu zwłok wisielca w lesie w pobliżu Werek. Policji ustaliła tożsamość samobójcy. Okazał się nim mieszkaniec Głębokiego Rafał Jungielson, zdradzający objawy choroby umysłowej. Jungielson przybył przed kilku dniami do Wilna w towarzystwie starszego brata, który chciał go zaprowadzić do lekarza. W drodze jednak Rafał, korzystając z chwilowej nieuwagi brata, zbiegł i zaginął.

Okazało się, że zbiegł do lasu i **powiesił się.**

Przetargi na obwody rybackie na Niemnie i Szczarze

19 bm. w starostwie szczuczyńskim odbył się przetarg na dzierżawę obwodów rybackich na Niemnie i Szczarze, 8 na Niemnie, 2 na Szczarze. Zgłosiło się 25 oferentów, reprezentując całe wsie lub też gromady.

Ofiarowane ceny są dość wysokie i wahają się od zł. 200 do 1.000 za 1 obwód. Należy podkreślić, że część kwot uzyskanych z tenuty dzierżawnej pójdzie na fundusz ochrony rybołóstwa, dla podniesienia stanu rybnego w naszych ubogich rzekach.

Podobny przetarg odbył się 18 bm. w Lidzie i wzbudził duże zainteresowanie.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dzisiaj w poniedziałek wieczorem o g. 8,15 dana będzie sztuka współczesna O. Indiga „Człowiek pod mostem".

— W przygotowaniu premiera — sztuka „Małżeństwo".

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Występy Janiny Kulczyckiej.** Dziś i jutro odbędą się dwa ostatnie przedstawienia przed świętami, bowiem w środę, czwartek, piątek i sobotę Wielkiego Tygodnia teatr będzie zamknięty. Dziś z udziałem J. Kulczyckiej, Wawrzkowicza, Wyrwicz-Wichrowskiego i Tatrzańskiego grana będzie ostatnia nowość repertuaru „Taniec szczęścia".

— **Jutrzejsze wznowienie „Księżniczki błękitu".** Jutro ostatnie przedstawienie przed świętami, w którem J. Kulczycka wystąpi w roli tytułowej w melodyjnej i malowniczej op. M. Józefowicza „Księżniczka błękitu". Obsada pozostała — premierowa.

TEATR „NOWOŚCI".

—Dziś poniedziałek 22 marca. wobec wielkiego powodzenia rewii „Roześmiane serca" powtórzenie tego programu z udziałem M. Nochowiczówny, Pilarskiego, Jaksztasa, duetu Geny i Jerzego Sławów, Zdzisława Niwy, oraz starych znajomych publiczności wileńskiej Lili Rostańskiej, Ściwiarskiego, Szpakowskiego Orłowa i in.

Codziennie dwa przedstawienia o godz. 6.30 i 9,15.

Ceny zniżone: balkon 25 gr., parter od 50 gr.

Rzucił się do Wilji z Mostu Zielonego

Wczoraj rano z Mostu Zielonego skoczył do Wilji jakiś mężczyzna. Wszczęto niezwłocznie akcję ratunkową i koło szpitala Św. Jakuba topielca wyciągnięto z wody.

Okazał się nim niejaki Chejkier, kupiec z Brasławia. Umieszczono go w szpitalu Św. Jakuba.

Wiadomości radiowe

3/4 MILIONA RADIOABONENTÓW W POLSCE.

Na dzień 1 marca br. liczba radioabonentów w Polsce wzrosła do 753.172. W tym było abonentów detektorowych 267,517, a abonentów wiejskich 269.427.

Wedle dyrekcyj Poczt i Telegrafów najwięcej abonentów posiada: 1) Dyrekcja Warszawska — 281.135, 2) Lwowska — 89.446, 3) Katowicka — 82,432, 4) Krakowska — 77.040, 5) Lubelska — 70.133, 6) Poznańska — 50.857, 7) Bydgoska — 50.391, 8) Wileńska — 49.087.

Pod względem przyrostu abonentów w ostatnim miesiącu na pierwszym miejscu kroczy: 1) Dyrekcja Warszawska — 11.987, 2) Lwowska — 6.723, 3) Krakowska — 4.015, 4) Katowicka — 3.766, 5) Lubelska — 3.736, 6) Poznańska — 3.209, 7) Wileńska — 2.784, 8) Bydgoska — 1.757.

Co się tyczy radiofonizacji miast, to stolica przekroczyła już 100.000 abonentów i nadal znajduje się na pierwszym miejscu: 1) Warszawa — 101.328, 2) Łódź — 34.866, 3) Lwów — 33.308, 4) Poznań — 18.440, 5) Kraków — 15.028, 6) Katowice — 14.934, 7) Wilno — 12.585, 8) Chorzów — 9.148, 9) Bydgoszcz — 7,740, 10) Toruń — 7.465, 11) Gdynia — 7.153, 12) Lublin — 5.377, 13) Białystok — 4.896, 14) Sosnowiec — 4.865, 15) Częstochowa — 4.709, 16) Radom — 3.666, 17) Grudziądz — 3.283, 18) Bielsko — 3.019, 19) Stanisławów — 2.993, 20) Wielkie Hajduki — 2.918, 21) Brześć nad Bugiem — 2.868, 22) Kalisz — 2.606, 23) Przemyśl — 2.442.

CHÓR KS. GIEBUROWSKIEGO W RADIO.

Chór Katedralny pod dyr. ks. Gieburowskiego jest nietylko najlepszym chórem kościelnym w Polsce, ale należy do najlepszych europejskich zespołów wokalnych tego rodzaju. Na nie dawno odbytym kongresie kościelnym w Frankfurcie nad Menem oraz wielu innych centrach Europy, święcił chór katedralny niezwykłe triumfy.

W poniedziałek 22 marca o g. 20,15 znakomity zespół wykona dla radiosłuchaczy dzieła wielkich mistrzów: Palestriny i Zieleńskiego, oraz dwa utwory Deak Bardosa.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: — Konto P. K. O. Nr. 700.312
Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4.
Redakcja: tel. 79 — godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99 — czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Kościelna 15
Lida, ul. Zamkowa 41
Baranowicze, ul. Narutowicza 70
Przedstawiciele: Kleck, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn, Stołpce, Wołożyn, Wilejka.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł, za granicą 6 zł, z odbiorem w administracji zł 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr, w tekście 60 gr, za tekstem 30 gr, kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 6-cio łamowy, za tekstem 12-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—19.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odp. Zygmunt Babicz